

Ekologia ludzka ■ (gr. „oikos” – dom, miejsce życia, środowisko, „logos” – słowo, nauka) – koncepcja opisująca relacje osoby w stosunku do jej naturalnego środowiska: przyrody, społeczeństwa i niej samej.

W nauczaniu papieskim termin „e.l.” po raz pierwszy został użyty w encyklice CA. Jan Paweł II zwraca w niej uwagę na *niebezpieczne niszczenie środowiska ludzkiego*, powodowane faktem, iż *zbyt mało wagi przywiązuje się do ochrony warunków moralnych prawdziwej „ekologii ludzkiej”* (CA 38). W tym dokumencie Papież określa również główne założenia i postulaty e.l. W kolejnych wypowiedziach precyzuje naukę dotyczącą e.l. Stwierdza m.in., że jest to koncepcja, która czyni życie ludzkie *bardziej godnym, chroniąc istotne dobro życia we wszystkich jego formach i przygotowując przyszłym pokoleniom środowisko bliższe zmysłowi Stwórcy* (AG, 17.01.2001, 4; por. PG 70).

Podstawą e.l. jest antropologia teologiczna, która uznaje człowieka nie tylko za jeden z gatunków żyjących na ziemi, ale przede wszystkim za osobę, czyli stworzenie Boże będące obrazem Stwórcy i odkupione przez Chrystusa, obdarzone godnością wyróżniającą je spośród innych stworzeń. Życie osoby jest dla e.l. wartością podstawową. Papież naucza, że *w rzeczywistości, „najgłębszą i najważniejszą implikacją moralną w kwestii ekologicznej jest brak szacunku dla życia”* (PG 70). Stwierdza także, iż działanie w myśl zasad e.l. *oznacza poszanowanie każdej ludzkiej istoty od chwili poczęcia aż do naturalnego zmięzchu* (Przemówienie

do przedstawicieli świata nauki i kultury, Ryga, 9.09.1993, 5). Podkreśla, że celem, do którego dąży osoba, jest życie wieczne w Królestwie Bożym. Dochodzi zaś do niego przez integralny rozwój, będący jedną z podstawowych kategorii e.l. Osiąga się go przez troskę o życie i zdrowie, pracę, poszukiwanie prawdy i wolności oraz formację duchową.

Według Jana Pawła II, *pierwszą i podstawową komórką ekologii ludzkiej jest rodzina*, która stanowi *sanktuarium życia i ośrodek kultury życia* (CA 39); jest miejscem, gdzie życie ludzkie może być właściwie przyjęte i chronione. W rodzinie – dzięki odpowiedniej atmosferze i wychowaniu – osoba wzrasta ku integralnemu rozwojowi: *otrzymuje pierwsze i decydujące wyobrażenia związane z prawdą i dobrem, uczy się, co znaczy kochać i być kochanym, a więc co konkretnie znaczy być osobą* (tamże). Troska o rodzinę jest dla e.l. jednym z podstawowych postulatów. E.l. podkreśla, że osoba może osiągnąć pełny rozwój we wspólnocie i przez wspólnotę. Zauważa potrzebę istnienia struktur społecznych, które będą szanować życie i godność osoby oraz umożliwią i pomogą w osiągnięciu przez nią integralnego rozwoju. Wskazuje zwłaszcza na rolę państwa, w którym powinien panować właściwy ustrój społeczny i system gospodarczy. Jako warunek konieczny jawi się tu solidarność. Ważnym postulatem e.l. jest też troska o pokój, który jest naturalnym stanem w relacjach międzyludzkich i międzynarodowych.

E.l. – w odniesieniu do relacji człowieka do przyrody – podkreśla, iż winien on pamiętać, że jest jedynie jej włodarzem, a nie absolutnym

władcą. Akcentuje obowiązek troski o przyrodę, który jest konsekwencją przykazania miłości Boga i bliźniego. Szacunek wobec przyrody wynika z szacunku i miłości do Stwórcy, zaś miłość bliźniego domaga się dbałości o dobro wspólne, jakim jest przyroda. Osoba, będąc istotą duchowo-cieleśną, przez ciało należy do przyrody. Z troski o człowieka bezpośrednio wynika zatem obowiązek poszanowania przyrody. Związek jej z osobą dotyczy jednak nie tylko doczesności, ale rozciąga się na płaszczyznę eschatologiczną: całe stworzenie zostało odkupione przez Chrystusa i *będzie uczestniczyć w wolności i chwale Dzieci Bożych* (Rz 8,21).

E.I., ukazując osobę w jej naturalnym środowisku i relacje, jakie zachodzą między nią i środowiskiem, zauważa zagrożenia ekologiczne dotyczące zarówno samej osoby, zwłaszcza jej życia, godności i rozwoju, jak i właściwego funkcjonowania owych relacji oraz środowiska naturalnego. Szuka możliwości uniknięcia tych zagrożeń, a także proponuje drogi wyjścia z istniejącego już kryzysu ekologicznego. Jego przyczynę, w dużym stopniu, dostrzega w niewłaściwej wizji osoby, czyli w *błędzie antropologicznym* (por. CA 37). Jako podstawowe zagrożenie ekologiczne jawi się grzech, który utrudnia osiągnięcie rozwoju integralnego oraz niszczy ład wpisany przez Stwórcę w naturę świata. Wśród fundamentalnych postulatów e.I. jest więc potrzeba *nawrócenia ekologicznego* (AG, 17.01.2001, 4). Powinno ono zaowocować pojednaniem z Bogiem, ze sobą samym, z bliźnimi oraz całym stworzeniem.

Jan Paweł II: CA 37-39; PG 70.

ŚDP 1990; Przemówienie do przedstawicieli świata nauki i kultury, Ryga, 9.09.1993; Homilia, Zamość, 12.06.1999; ŚDCh 2000; Przemówienie do ambasadora Nowej Zelandii, Watykan, 25.05.2000; AG, 17.01.2001; Orędzie na XXIII Światowy Dzień Turystyki 2002, nr 2-3.

Sekretariat Stanu (R. R. Martino). Przesłanie Stolicy Apostolskiej do uczestników Światowego Szczytu na temat Zrównoważonego Rozwoju w Johannesburgu (2.09.2002).

J. Mariański. Problem ochrony środowiska i „ekologii ludzkiej”. W: Jan Paweł II. Centesimus annus. Tekst i komentarze. Red. F. Kampka, C. Ritter. Lublin 1998; J. Nagórny. Ekologiczna płaszczyzna troski o życie i zdrowie. RT 47:2000 z. 3; K. Jeżyna. Ekologia ludzka. W: Ekologia. Przesłanie moralne Kościoła. Red. J. Nagórny, J. Gocko. Lublin 2002; M. Wyrostkiewicz. Od ekologii do ekologii ludzkiej. W: tamże; J. Nagórny. Teologia ekologii. W: tamże; M. Wyrostkiewicz. Wojna a ekologia. W: Wojna sprawiedliwa? Przesłanie moralne Kościoła. Red. J. Nagórny, M. Pokrywka. Lublin 2003.

Michał **WYROSTKIEWICZ**

Ekonomia a porządek moralny

Wzajemna zależność życia gospodarczego i etyki chrześcijańskiej. Życie gospodarcze było od wieków wpisane w porządek moralno-społeczny; w etyce chrześcijańskiej ukazywano je w traktacie o sprawiedliwości. W czasach nowożytnych – a zwłaszcza w okresie początków ery przemysłowej – nastąpiło wyraźne rozdzielenie dwu porządków: ekonomicznego i etycznego. Cechuje